

Krystyna Kowalik

Polskie pluralia tantum w słowniku i gramatyce (próba charakterystyki fleksyjnej)¹

W *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* (1978) pod hasłem *Pluralia tantum*, opracowanym przez R. Laskowskiego, mamy następujące informacje:

są to rzeczowniki mające tylko formy l. mn., np. *drzwi, sanie, usta, fusy, męty*. W przeciwieństwie do większości rzeczowników, mających kategorię fleksyjną liczby, dla p. t. liczba jest kategorią selektywną [...]. W zależności od znaczenia p. t. (jak i inne rzeczowniki) mogą być policzalne (*drzwi, usta*) lub niepoliczalne (*fusy, męty*). Tylko w pierwszym przypadku przyjmują p. t. określenia liczebnikowe, przy czym w funkcji takiego określenia występują tu liczebniki zbiorowe: *czworo drzwi, dwoje oczu* [sic!]. W odniesieniu do tych p. t. można mówić o pełnym synkretyzmie form l. poj. i l. mn. (s. 243).

Definicja ta została powtórzona w następnym wydaniu encyklopedii (które ukazało się pod zmienionym tytułem: *Encyklopedia języka polskiego*, 1991) z małym retuszem w przykładach: zamiast *dwoje oczu* jest *dwoje sań*. Encyklopedia nie podaje informacji dotyczących fleksji, wzorów odmiany rzeczowników pozbawionych form lp.

Próbę charakterystyki fleksyjnej pluraliów tantum można by zacząć od pytania o liczebność tej podklasy rzeczowników. Najprościej więc sięgnąć do słownika. Obecność w polskiej leksyce tego typu wyrazów jest faktem potwierdzonym przez leksykografów i każdy leksem należący do tej grupy jest w słowniku odpowiednio opisany. Ale mimo to odpowiedź na takie pytanie nastrocza pewne problemy.

W jedenastotomowym słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (1958–1969) przy rzeczownikach będących pluraliami t. pojawia się skrót *blp*, po którym podana jest forma dopełniacza. Pozostałe formy łatwo utworzyć, ponieważ w niczym się nie różnią od form pluralnych rzeczowników mających paradygmat zupełny. Poza tym

¹ Problematyce tej były też poświęcone dwa moje referaty; pierwszy wygłoszony na V Szwedzko-Polskiej Konferencji Sławistycznej (czerwiec 1990 r.) w Kungälv k. Göteborga oraz na zjeździe TMJP w Krakowie (1993: Nie lubię *fusów, perfum* i *słodczy* – formy polskich pluraliów tantum).

we Wstępie (s. LV) zamieszczony jest wzór, według którego należy te rzeczowniki odmieniać, a mianowicie:

| | |
|-------------|------------------------|
| <i>MWB.</i> | Forma hasłowa |
| <i>D.</i> | sam temat bez końcówki |
| <i>C.</i> | -om |
| <i>N.</i> | -ami |
| <i>Ms.</i> | -ach |

Ponadto jest instrukcja, że temat tych form jest równy tematowi formy hasłowej po odrzuceniu samogłoski końcowej. Po czym następują dwa przykładowe wzorce odmiany:

| | | |
|------------|--------------------------|--|
| | nożyce <i>blp</i> | obcęgi <i>blp</i> , <i>D.</i> obcęgów |
| <i>M.</i> | nożyce | obcęgi |
| <i>D.</i> | nożyc | obcęgów |
| <i>C.</i> | nożyc om | obcęg om |
| <i>B.</i> | nożyce | obcęgi |
| <i>W.</i> | (nie używany) | (nie używany) |
| <i>N.</i> | nożyc ami | obcęg ami |
| <i>Ms.</i> | nożyc ach | obcęg ach |

W odpowiednich artykułach hasłowych przy tych rzeczownikach brak informacji o rodzaju gramatycznym, ponieważ „można o nich stwierdzić to tylko, że nie należą do męsko-osobowych: mówimy *te obcęgi*, a nie *ci obcęgi*, forma zaś zaimka wskazującego *te* obejmuje zarówno rzeczowniki żeńskie, jak męskie i nijakie” (SJPDor, s. LV).

Porównując przytoczoną powyżej instrukcję odmiany z odmienionymi według niej rzeczownikami łatwo zauważyć pewną nieścisłość informacji dotyczącą formy dopełniacza. Informacja ta została doprecyzowana w trzynomowym słowniku pod redakcją M. Szymczaka (1981), mianowicie podane tu jest, że forma dopełniacza równa się tematowi bez końcówki oraz że może mieć końcówkę *-ów*, *-y* lub *-i* (*nożyc*, *obcęgów*, *noszy*, *spodni*). W artykułach słownikowych po hasle i skrócie *blp* zamieszczona jest zawsze forma dopełniacza. Również i w tym słowniku przyjmuje się, że rzeczowniki występujące jedynie w liczbie mnogiej nie mają określonego rodzaju i z tego powodu nie są zaliczane do żadnej grupy deklinacyjnej.

Poza tym rzeczowników spełniających gramatyczne wymagania pluraliów tantum trzeba szukać także w artykułach, których hasłem jest forma *M.* lp. Dotyczy to rzeczowników wieloznacznych. Często się bowiem zdarza, że w jednym ze znaczeń (lub w kilku z możliwych) dany rzeczownik występuje wyłącznie w formach liczby mnogiej, np. *kadra* – *kadry* ‘biuro personalne’, *koszara* – *koszary* ‘zespół budynków przeznaczonych dla żołnierzy’, *kropla* – *krople* ‘lekarstwo w postaci płynu’, *kwasy* – *kwasy* ‘nieporozumienie’, *porządek* – *porządki* ‘sprzątanie’, *swat* – *swaty* ‘kojarzenie małżeństwa, swatanie’, *tarcie* – *tarcia* ‘zatargi’, *trojak* – *trojaki* ‘rodzaj garmka’, *wzgląd* – *względy* ‘życzliwość’ itp. Przy tych znaczeniach w słowniku umieszczona jest informacja „tylko w *lm*”.

Oprócz tego są rzeczowniki, które w słowniku opatrzone uwagą „zwykle w *lm*”. Pojawia się ona także w hasłach, które mają postać mianownika lp., ale używane są głównie w formach liczby mnogiej: *baletka, japonka, sandał, tenisówka, trampek* ‘rodzaj obuwia’, *kapron, nylon, perlon, stylon* ‘pończocha’ itp. Odnosi się to głównie do rzeczowników, które występują parami lub są w jakiś sposób „złożone”: *pląs, popłuczyna, szuwar, ścinek, wertep* itd. Może to dotyczyć całego hasła bądź jednego z jego znaczeń: *ceremonia* – 3. ‘dowody grzeczności’, *chimera* – 4. ‘kaprysy’, *chód* – *chody* – 3. łow. ‘nogi’, 4. ‘korytarze kreta’, 6. sport. ‘konkurencja sportowa’, *szkło* – 5. ‘okulary’. Ten sposób podawania informacji, tj. „zw. w *lm*”, dotyczy tylko wyrazów i znaczeń niespecjalnych. Wyrazy (lub znaczenia specjalne), będące zazwyczaj nazwami grup (zbiorów) przedmiotów, substancji, organizmów żywych itp., zamiast uwagi „zw. w *lm*” przed definicją znaczenia mają podane formy mianownika liczby mnogiej, np.

tlenek m III *D.* ~nku, *N.* ~nkiem; *lm. M.* ~nki, *chem. tlenki* /.../.

W wypisanych ze słownika pod red. M. Szymczaka hasłach ten typ informacji dominuje. Odnosi się do ponad 1250 rzeczowników z zakresu terminologii biologicznej, botanicznej, chemicznej, medycznej, muzycznej, paleontologicznej itp.

W kilkunastu hasłach jako sygnał dominacji w użyciu form pluralnych pojawia się określenie „część w *lm*”, np. w hasłach: *kocioł* ‘instrument muzyczny’, *kolej* ‘bieg rzeczy’, *kolonia* ‘rodzaj zorganizowanego wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży’ oraz ‘posiadłość zagraniczna’, *studium* ‘badanie’, *kluska, pąs, rozkosz, wiórek, związek* itp. Zakres użycia określeń „zw. w *lm*” oraz „część w *lm*” jest trudny do sprecyzowania, por. pod hasłem *placek* ‘potrawa w postaci niewielkich, pieczonych lub smażonych kawałków ciasta’ jest adnotacja „zw. w *lm*”, rzeczownik *bitka* ‘kotlety bite’ opatrzone jest informacją „tylko w *lm*”; nie do końca też jest jasne, dlaczego w odniesieniu do *baran, baranek* ‘futro’ jest „zw. w *lm*”, gdy w analogicznych hasłach *foka, lis, nutria* w tym samym znaczeniu jest „tylko w *lm*”; przykłady można by mnożyć.

Z przytoczonych faktów wynika, że granica między pluraliami tantum a leksemami o pełnym paradygmacie jest nieostra. Różnorodność kwalifikatorów stosowanych w cytowanych opracowaniach leksykograficznych może odzwierciedlać różny stopień leksykalizacji form pluralnych.

Jeśli dla potrzeb klasyfikacji paradygmatów fleksyjnych przyjmiemy roboczo, że leksemy opatrzone w słownikach kwalifikatorami „*blp*”, „część w *lm*”, „zw. w *lm*”, „tylko *lm*” są pluraliami tantum (wyłącznie lub fakultatywnie), to uzyskamy zaledwie grupę rzeczowników pospolitych, którą trzeba powiększyć o cały szereg nazw własnych funkcjonujących jedynie w formach liczby mnogiej, a nienotowanych przez słowniki ogólne języka polskiego, typu: *Gorzyce, Nowiny, Skotniki, Iwaniska; Alpy, Karpaty, Sudety, Himalaje; Włochy, Falklandy* itd. (Galecki 1981, Grzenia 1999).

Według M. Szupryczyńskiej (1966), autorki monograficznego opracowania struktury słowotwórczej pluraliów t., wyekscerpowanych ze słownika warszawskiego, pierwszym autorem, który poświęcił uwagę tej kategorii, był J.S. Bandtkie. W swojej gramatyce wydanej w 1842 roku zaproponował opis pluraliów t. od strony rodzaju gramatycznego. Podobne ujęcie można znaleźć w gramatyce A.A. Kryńskiego (1900). Według niego rodzaju męskiego są pluralia t. zakończone w mianowniku na *-y/-i* lub *-e*, w dopełniaczu na *-ów*: *androny, cepy, cęgi, obcegi, fusy, gody, łowy, manatki, okopy, okulary, organy, plecy, wety, więzy, dzieje, finanse* (do tej grupy Szupryczyńska proponuje dodać rzeczowniki zapożyczone, zakończone w mianowniku na *-a*, np. *agraria, aktywa, dewocjonalia, realia, studia*, które także mają w dopełniaczu *-ów*).

Dalej, w klasyfikacji A.A. Kryńskiego, rodzaju żeńskiego są pluralia t. zakończone w mianowniku na *-e*, *-i*, *-y*, w dopełniaczu *-i/-y* lub zero. Dopełniacz z końcówką *-i/-y* mają np. *drożdże, drzwi, odrzwi, grabie, konopie, nosze, podwoje, spodnie, wakacje, wici*; końcówkę zerową przybierają *drzwiczki, kajdany, koszary, nożyce, nożyczki, pomyje, sanie, sanki, skrzypce, suchoty, urodziny, widły* itp.

Do pluraliów t. rodzaju nijakiego zaliczone zostały te, które są zakończone w mianowniku na *-a*, dopełniacz zaś mają równy tematowi: *bliźnięta, drwa, powidła, usta, wrota, żarna*.

Z późniejszych gramatyk temat morfologii pluraliów t. podejmuje dopiero podęcznik W. Doroszewskiego (1952). Na uwagę zasługuje tu następująca konstatacja: „zasadniczo zastanawianie się nad tym, jaki rodzaj gramatyczny właściwy jest rzeczownikom omawianej kategorii, jest bezprzedmiotowe. [...] O wszystkich rzeczownikach należących do typu *pluraliów tantum* można powiedzieć to tylko, że nie mają one rodzaju męskoosobowego” (s. 200).

Informacje te dosłownie powtórzone są w gramatyce B. Bartnickiej-Dąbkowskiej, M. Jaworskiego i R. Sinielnikoff (1972). P. Bąk (1977) z kolei twierdzi, że „Aby dobrze odmieniać te rzeczowniki należy znać ich rodzaj gramatyczny. Jest to szczególnie ważne przy urabianiu dopełniacza liczby mnogiej, w których rzeczowniki męskie mają końcówkę *-ów*, a żeńskie i nijakie *-zero*” (s. 268).

W podobny sposób traktuje pluralia t. J. Tokarski we *Fleksji polskiej* (1973), ograniczając się do wymienienia ich podstawowych grup (wydzielonych ze względu na końcówki mianownika). Jego zdaniem „Brak tu nazw męczyzn, więc odpadają rozważania dotyczące rzeczowników męskoosobowych” (s. 102).

È. Decaux (1984) pozostając w tym nurcie rodzajowej interpretacji pluraliów zauważa, że pewne z nich urabiają formy według dwóch typów odmiany: *dożynki – dożynek/dożyneków, szczypcy – szczypiec/szczypców, sanie – sani/sań*.

„Les trois groupes [1. *rodzice, schody, Sudety – rodziców, schodów, Sudetów*, 2. *urodziny, nożyczki, skrzypce – urodzin, nożyczek, skrzypiec*, 3. *spodnie, drożdże, Pireneje – spodni, drożdży, Pirenei* – K.K.] – pisze z kolei T.E. Domanski (1988) – se rapprochent respectivement du modèle masculin et des deux modèles féminins par la marque du génitif” (s. 47).

Pierwszą spośród znanych mi ogólnie dostępnych gramatyk, która zamieszcza pełne wzory odmiany pluraliów t. jest *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* B. Bartnickiej i H. Satkiewicz (1990). Podano tu odmianę rzeczowników: *usta, sanie, drzwi, skrzypce, wczasy, okulary*, uzupełnione informacją o końcówkach dopełniacza *-i/-ów*. Mimo stosunkowo dużej liczby paradygmatów przytoczone wzory nie wyczerpują wszystkich możliwości odmiany tego typu rzeczowników.

Pełniejszej informacji w tym zakresie dostarcza tzw. „żółta” gramatyka (1984) z fleksją rzeczownika w opracowaniu A. Orzechowskiej. Warto przypomnieć, że dla rzeczowników proponuje się tu 60 wzorów odmiany, które zostały ustalone na podstawie krzyżujących się kryteriów semantyczno-gramatyczno-morfonologicznych. Interesujące nas pluralia zostały omówione w ramach odpowiednich klas, z którymi dało się je zidentyfikować na podstawie końcówki mianownika i dopełniacza oraz wygłosu tematu. Dodać trzeba, że opis ten (podobnie jak większość opracowań wcześniejszych) uwzględnia nie tylko rzeczowniki pospolite, ale także nazwy własne.

Zgodnie z tym ujęciem pluralia t. przedstawiają następujące typy fleksyjne:

Klasa 1:

Liczbę mnogą rzeczowników tej klasy (RYBA, ŁĄKA) podaje się jako wzór odmiany pluraliów t.: *chrzciny – chrzcin, niecki – niecek, Piekary – Piekar, sanki – sanek*, także *Niemcy, Prusy, Węgry, Włochy*.

Klasa 2:

W paradygmacie 2c omówione są rzeczowniki, których formy są zgodne z liczbą mnogą wzorcowych CIOCIA, MAMUSIA, tj. mających w mianowniku końcówkę *-e* i w dopełniaczu końcówkę zerową; są to rzeczowniki zakończone na *-ice, -icze*, w tym wszystkie nazwy miejscowe o takim wygłosie: *nożyce – nożyc, Krzepice – Krzepic, Katowice – Katowic, Baranowicze – Baranowicz*, a także *sanie – sań*.

Tu ponadto jest informacja o rzeczownikach odmieniających się według wzoru RZEŹNIA, OBROŻA (*tych rzeźni, obroży*), jak np. *grabie – grabi, spodnie – spodni, katusze – katuszy, nosze – noszy*.

Klasa 4:

Zgodnie z wzorcem 4b (PIEŚŃ, MYSZ) tworzy formy rzeczownik *drzwi* (*tych drzwi*).

Klasa 12:

Po omówieniu rzeczowników należących do tej klasy, na którą składają się trzy typy fleksyjne (MNICH, TECHNIK, ZWIĄZKOWIEC; MĘDRZEC; MAG), autorka podaje formy rzeczownika *ludzie*, który jest traktowany zgodnie z tradycją gramatyczną jako supletywny do *człowiek*.

Klasa 21:

Za wzorcowe rzeczowniki służą tu MAK – *maki* (21a) oraz BRZUCH – *brzuchy* (21b). Zgodnie z tymi wzorami urabia formy kilkadziesiąt pluraliów t. zakończonych na *-ki, -gi, -chy*, np. *manatki – manatków, ciągi – ciągów, fochy – fochów*.

Klasa 24:

Końcówki liczby mnogiej właściwe paradygmatowi 24 (LATO – *lata*) przybierają rzeczowniki *gusta, pęta, usta, prausta, ustka, wrota* oraz rzeczownik *niebios*, który ponadto może urabiać formę dopełniacza według wzoru 28 (por. niżej).

Klasa 26:

Tu wymienione są pluralia t. *odrzwia, skrzela*, odmieniające się zgodnie z paradygmatem 26b, reprezentowanym w gramatyce przez rzeczownik NARZĘDZIE (*narzędzia – narzędzi*).

Klasa 27:

Podane w tej klasie pluralia t. odmieniają się według wzoru CIELEŃ – *cielęta* (27a), a są to: *karcięta, porcięta, rączęta, włosięta*.

Klasa 28:

Za reprezentantów tej klasy autorka uznała rzeczowniki MUZEUM – *muzea*, PODIUM – *podia*. Analogicznie odmieniają się pluralia t., takie jak: *aktywa, aliment*, *cracoviana, mickiewicziana, pasywa, precjoza; juvenalia, sanitaria*, które w dopełniaczu mają końcówkę *-ów*: *aktywów, alimentów* itd.

Jak widać, uwzględniono tu pluralia t. o zróżnicowanej fleksji, które w tym ujęciu reprezentują dziewięć typów odmiany. Zaproponowana klasyfikacja jest jednocześnie instrukcją, jak poprawnie tworzyć formy przysługujące poszczególnym leksemom, ale czy to jest równoważne informacji o ich rodzaju gramatycznym?

Inne wątpliwości powstają wtedy, gdy znając formy danego leksemu chcemy mu przypisać numer paradygmatu. Może się nasunąć pytanie, dlaczego np. rzeczownik *nożyce – nożyc* zaliczony został do paradygmatu 2c (*ciocie – cioć*), a nie 2a (*prace – prac*) lub 3 (*mistrzynie – mistrzyń*). Podobnie omówione w paradygmacie 2c *grabie, nosze, spodnie* dobrze się mieszczą we wzorze 2a (*sienie – sieni*), 18 (*słonie – sioni*), 22a (*budynie – budyni*), 22c (*talerze – talerzy*). Nie omówiony typ *auspicje – auspicjów* może być przypisany do paradygmatu 19 (*piesie – piesiów*), 20c (*awanse – awansów*), 22b (*place – placów*), 22d (*pysie – pysiów*).

Opis się komplikuje, gdy dany rzeczownik ma formy oboczne. Dla rzeczowników mających w dopełniaczu końcówkę zero obok *-ów* (*szczypcy – szczypiec/szcypców*) należałoby podać następujące wzory:

2a *prace – prac*

2c *ciocie – cioć*

3 *mistrzynie – mistrzyń*

19 *piesie – piesiów*

20c *awanse – awansów*

22b *place – placów*

22d *koce – koców*

Przy rzeczownikach mających w dopełniaczu oboczne końcówki zero obok *-i* znalazłyby się numery:

2a *łanie – łañ*

2c *ciocie – cioć*

3 *mistrzynie – mistrzyń*

4b *rzeźnie – rzeźni*

4a *sienie – sieni*

18 *ślonie – śloni*

Formy rzeczownika *pikle* mającego w dopełniaczu końcówki oboczne *-i/-ów* mieszczą się we wzorach:

2b *obroże – obroży*

4a *sienie – sieni*

18 *ślonie – śloni*

22a *budynie – budyni*

22c *talerze – talerzy*

19 *piesie – piesiów*

20c *awanse – awansów*

22b *place – placów*

22d *koce – koców*

Gdybyśmy więc chcieli opisać rzeczownik *pikle* z formami dopełniacza *pikli/piklów*, trzeba by podać, że odpowiadają mu paradygmaty:

2b v 4a v 18 v 22a v 22c // 19 v 20c v 22b v 22d

Wielość wzorów, do których należą formy poszczególnych pluraliów t., wynika z tego, że przy paradygmatach zupełnych różnica między nimi sprowadza się często do opozycji form w liczbie pojedynczej, np. opozycji form dopełniacza z końcówkami *-a/-u* (Bodnarowska 1962, Kobylińska 1968, Bodnarowska-Kobylińska 1970), przy pełnej zgodności form w liczbie mnogiej, opozycji form biernika dla męskozwyczajnych i nieżywołnych, różnicy zakończeń form mianownika liczby pojedynczej (*mistrzynie/łania, piesio/ściół*), kształtu wygłosu tematu (por. podział tematów o wygłosie welarne/niewelarne: *w jabłku/w jeziorze*). W pluraliach t. te opozycje można uznać za nierелеwantne.

Z przedstawionych faktów wynika, że opis pluraliów t. w „zóltej” gramatyce jest uzasadniony z punktu widzenia informacji o wzorcach odmiany tych rzeczowników, o możliwościach tworzenia poprawnych form (gramatyka nadawcy). Z założenia nie jest (?) instrukcją umożliwiającą identyfikację form z określonymi paradygmatami.

Pomysł czy wręcz konieczność modyfikacji opisu pojawiły się w trakcie prac prowadzonych w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie nad słownikiem fleksyjnym współczesnej polszczyzny, którego pomysłodawcą i twórcą podstawowych założeń był R. Laskowski. Możliwość uproszczenia opisu upatrywano w wydzieleniu pluraliów t. z ogólnej klasyfikacji i stworzeniu dla nich odrębnych paradygmatów. Mechanizm konstruowania wzorców był podobny: za podstawę klasyfikacji przyjęto końcówki mianownika, dopełniacza (oraz biernika). Nie uwzględniono postaci wygłosu tematu. Jako wzorcowe ustalone tu zostały paradygmaty:

ANTYPODY, FLACZKI -y/-i -ów

CHRCZCINY, ŁAZANKI -y/-i -Ø

| | | |
|---------------------|-------|-----------|
| DRZWI | -i | -i |
| AUSPICJE | -e | -ów |
| KONOPIE | -e | -i |
| NOŻYCE | -e | -Ø |
| MILITARIA | -a | -ów |
| USTA | -a | -Ø |
| ODRZWIA | -a | -i |
| RODZICE | -e | -ów |
| LUDZIE | -e | -i |
| LUDZISKA | -a | -ów |
| DANE | -e | -ych |
| STAROŻYTNI, WSZYSCY | -i/-y | -ych/-ich |

Dla zachowania paralelizmu typu ANTYPODY FLACZKI, CHRZCINY ŁAZANKI należałoby w typie KONOPIE dodać np. DROŹDŹE (*konopi – drożdży*), w typie ODRZWIA – PRZESTWORZA (*odrzwi – przestworzy*), w typie DANE – KOŃSKIE (*danych – Końskich*).

Jak widać, przewidziano tu czternaście wzorów, zróżnicowanych co do końcówek mianownika (-y/-i, -e, -a) oraz dopełniacza (-ów, -y, -i, zero, -ych/-ich). Formy biernika mogą być synkretyczne bądź z mianownikiem, bądź z dopełniaczem. Nakładanie się możliwości kombinatoryki form M. i D. z synkretyzmem form B. i D. zaznaczono dodatkowym symbolem (podkreślenie, por. dalej). Ze względu na formę dopełniacza można wyróżnić dwa typy odmiany: pluralia t. o odmianie rzeczownikowej, które tu są w większości (bo aż 12 wzorów) i pluralia t. o odmianie przymiotnikowej (dwa pozostałe). Ze względu na synkretyzm biernika z dopełniaczem ustalono wzory: RODZICE, LUDZIE, STAROŻYTNI, WSZYSCY. Są to, oczywiście, rzeczowniki męskoosobowe. Można by rozważyć dodanie wzorów typu POŁOWCY, ALIANCI (*Półowców, Aliantów*), PRASŁOWIANIE (*Prasłowian*) oraz nazw par małżeńskich typu MAŁŻONKOWIE, STASZKOWIE (*małżonków, Staszków*), ANTONIOWIE (*Antonich*), JERZOWIE (*Jerzych*). W pozostałych wzorach odmiany rzeczowniki mają synkretyczne formy biernika z mianownikiem.

Poniższe zestawienie pokazuje zależności, jakie da się ustalić między formami dopełniacza o określonych wykładnikach fleksyjnych a formą mianownika:

| | D. | -ów | -Ø | -i | -y | -ich | -ych |
|----|----|-----|----|----|----|------|------|
| M. | | | | | | | |
| -y | | ± | + | | | ± | |
| -i | | ± | + | + | | | ± |
| -e | | ± | ± | ± | + | + | + |
| -a | | + | + | + | + | | |

Z zestawienia wynika, że nie są wykorzystane w pełni możliwości kombinatoryki choćby w tak niewielkim doborze elementów. Powstaje pytanie, czy są to luki materiałowe, ewentualna rezerwa dla dalszych wzorów odmiany, czy też głębsze, językowe restrykcje.

Zebrany materiał umożliwia kilka dalszych obserwacji:

- 1) Rzeczowniki z końcówką *-e* w M. mogą mieć wszystkie ustalone dla D. pluraliów t. końcówki, tak typu rzeczownikowego, jak przymiotnikowego;
- 2) Rzeczowniki z końcówką *-a* w M. tworzą formy dopełniacza według wzorów odmiany rzeczownikowej;
- 3) Rzeczowniki z końcówką *-i* w M. nie tworzą form dopełniacza z końcówką *-y* oraz w odmianie typu przymiotnikowego nie łączą z końcówką *-ich*;
- 4) Rzeczowniki z końcówką *-y* nie mają form z końcówkami typu *-y(ch)* oraz z końcówką *-i*;
- 5) Rzeczowniki z końcówką *-owie* mają w dopełniaczu końcówkę *-ów* oraz obie przymiotnikowe.

Próba podsumowania danych z punktu widzenia form dopełniacza prowadzi do wniosków:

- 1) Końcówka *-ów* możliwa jest we wszystkich typach pluraliów t.;
- 2) Końcówka zerowa nie występuje w rzeczownikach osobowych na *-owie*;
- 3) Końcówka *-i* jest tylko w trzech typach, nie mają jej rzeczowniki zakończone na *-y* oraz *-owie*;
- 4) Końcówka *-y* możliwa jest tylko w rzeczownikach zakończonych na *-e* oraz na *-a*, tzn. nie w typie z mianownikiem na *-i*, *-y*, *-owie*;
- 5) Końcówek przymiotnikowych *-ich*, *-ych* nie przyjmują rzeczowniki z formami mianownika *-a*; w typach z *-y*, *-i* łączliwość jest krzyżowa: *-y* mają rzeczowniki z końcówką *-ich*, rzeczowniki z końcówką *-i* przybierają *-ych*.

W związku z ujawnionymi zależnościami, jakie występują między postacią mianownika z końcówką *-i* oraz *-y* a kształtem dopełniacza o końcówkach *-ich/-ych* można by postulować rozdzielenie typów ANTYPODY FLACZKI, CHRZCINY ŁAZANKI itd. na odrębne paradygmaty.

Te dane pozwalają też na wnioski ogólniejsze. Przede wszystkim świadczą o tym, że W. Doroszewski miał rację, gdy pisał w swojej gramatyce, że mówienie o rodzaju męskim, żeńskim czy nijakim w odniesieniu do pluraliów t. nie jest słuszne, ale przeczą jego tezie, że mają tylko rodzaj niemęskoosobowy. Z zestawienia wynika, że grupę rzeczowników męskoosobowych reprezentuje co najmniej kilka wzorów odmiany. W tej konstatacji, oczywiście, abstrahuje się od liczebności grup o określonej charakterystyce fleksyjnej. Nie w pełni też mają rację ci językoznawcy, którzy zaliczają typ *aktywa – aktywów* do rzeczowników męskich, choć za słusznością tej decyzji przemawiałby typ rzeczowników o pełnym paradygmacie, takich jak *koszt – koszta – kosztów*, ponieważ końcówkę *-ów* mogą przybierać także rzeczowniki nijakie: *cudo – cudów*, *bucisko – bucisków*, zapożyczone: *awizo – awizów*, *adadźio – adadźiów*, *arpedzio – arpedziów* oraz liczne, zakończone w lp. na *-um*: *muzeum – muzea – muzeów*. Wobec typu fleksyjnego KOSZT należącego do deklinacji męskiej nie jest również słuszne przypisywanie rzeczownikom zakończonym na *-a* (*aktywa, militaria*) rodzaju nijakiego.

Morfologicznie nie ma uzasadnienia typ LUDZISKA, który semantycznie i strukturalnie jest różny od MILITARIA, ale jest z nim tożsamy pod względem syntezy form. Ze względów składniowych do pluraliów t. należą rzeczowniki typu PAŃSTWO, WUJOSTWO (por. Gramatyka 1998/1999), które mimo odrębności fleksyjnej zawsze występują w powiązaniu z formami lm.: *nasi państwo przyszli, kochani wujostwo piszą* (Saloni 1976). W świetle tego definicję pluraliów t. w *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* należałoby uzupełnić o charakterystykę składniową tej klasy wyrazów.

Zasługują one na uwagę także ze względu na swoją liczebność. Najnowsze słowniki notują ich kilkaset (400–600). J. Gradkowska (1989) podaje, że jej kartoteka sporządzona na materiale słownika pod redakcją W. Doroszewskiego liczyła około 1320 fiszek. T. Friedelówna (1968) w swojej monografii zarejestrowała ponad 2000 leksemów. Tak samo licznym, ale tylko onomastycznym materiałem z terenu Polski dysponował Z. Gałeczki (1981), a trzeba wziąć jeszcze pod uwagę onomastica obce. Określenie więc dokładnej liczby tej klasy wyrazów nie jest możliwe, ponieważ powyższe dane stanowią zbiory zezębiające się i nie można ich sumować. Ponadto pluralia t. stanowią klasę otwartą, stale uzupełnianą formami liczby mnogiej, które odznaczają się ekspansywnością i tendencją do leksykalizacji. Zdaniem E. Rogowskiej (1991) „jest to obok zapożyczeń najpoważniejsze źródło bogacenia kategorii plurale tantum w języku polskim” (s. 220), por. *mediacje, obowiązki, obrady, postulaty, przywileje, reformy, dodatkowe korzyści, zabezpieczenia ekologiczne; warunki mieszkaniowe, zadania badawcze, zachowania społeczne, zajścia uliczne* itd. (Grybosiova 1982).

Powyższy tekst miał na celu przedstawienie jednej z koncepcji fleksyjnego opisu pluraliów t., która ujmowała je jako podklasę leksemów o fleksji defektywnej, dającą się scharakteryzować w ramach rzeczowników o paradygmatach zupełnych. Rekonesans bibliograficzny pokazał, że do lat dziewięćdziesiątych XX wieku była to praktyka dominująca. W ostatnim dziesięcioleciu powstały próby niezależnego ich opisu (por. Gradkowska 1989, Gruszczyński 1989, Wróbel i in. 1994, Gramatyka 1998/1999, Dyszak 1999), czemu sprzyjało m.in. wyjście poza trzyklasową kategorię rodzaju (Mańczak 1956, Saloni 1974, Saloni 1976) oraz modyfikacje definicji jednostki słownikowej (Słownik 1996/1998). W ocenie efektywności tych strategii badawczych mogłyby pomóc badania konfrontatywne (zob. Zulska 1986), których celem byłaby odpowiedź na pytanie o proporcje w kształtowaniu kategorii pluraliów t. czynników uniwersalnych oraz indywidualnych właściwości danego, tu polskiego, systemu językowego.

Bibliografia

- Bartnicka B., Satkiewicz H., *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Warszawa 1990.
- Bąk P., *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1977.
- Bodnarowska J., *Problematyka doboru końcówek -a||-u w dopełniaczu lp. rzeczowników męskich*, „Język Polski” XLII, 1962, s. 29–49.
- Bodnarowska-Kobylińska J., *Ze współczesnych wahań językowych. Dopełniacz liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego*, „Polonistyka” 1970, nr 5, s. 7–13.
- Decaux È., *Leçons de grammaire polonaise*, Paris 1984.
- Domanski T.E., *Grammaire du polonais. Phonologie – Morphologie – Morphonologie*, Paris 1988.
- Doroszewski W., *Podstawy gramatyki polskiej*, cz. I, Warszawa 1952.
- Dyszak A., *Mały słownik rzeczowników osobliwych*, Krańców–Warszawa 1999.
- Friedelówna T., *Kategoria plurale tantum w języku polskim*, Toruń 1968.
- Gałecki Z., *Ze studiów nad fleksją pluralnymi nazw miejscowych (formy dopełniacza)*, Roczniki Humanistyczne TN KUL., 1981, t. XXIX, s. 5–43.
- Gradkowska J., *Charakterystyka fleksyjna rzeczowników plurale tantum (na materiale Słownika języka polskiego PAN pod red. W. Doroszewskiego)*, [w:] *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. III, pod red. Z. Saloniego, Białystok 1989, s. 145–162.
- Gramatyka języka polskiego*, oprac. B. Bartnicka-Dąbkowska, M. Jaworski, R. Sinielnikoff, pod red. W. Doroszewskiego, wyd. V, Warszawa 1972.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, pod red. R. Grzegorzczukowej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa 1984, (tzw. „zółta”); wydanie II zmienione, 1998; wydanie III poprawione, 1999.
- Gruszczyński W., *Fleksja rzeczowników pospolitych we współczesnej polszczyźnie pisanej. Na materiale „Słownika języka polskiego” PAN pod redakcją W. Doroszewskiego*, Wrocław 1989.
- Grybosiova A., *Funkcje morfemów liczby mnogiej rzeczownika w języku prasy, radia i telewizji*, [w:] *Studia i szkice o współczesnej polszczyźnie*, pod red. H. Wróbla, Katowice 1982, s. 15–24.
- Jaworski M., *Podręczna gramatyka języka polskiego*, wyd. IV, Warszawa 1986.
- Kobylińska J., *Rozwój form dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego w języku polskim*, Wrocław 1968.
- Kryński A.A., *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1900.
- Mańczak W., *Ile rodzajów jest w języku polskim?*, „Język Polski” XXXVI, 1956, s. 117–119.
- Rogowska E., *Kategoria plurale tantum w funkcji formantu słowotwórczego*, „Język Polski” LXXI, 1991, s. 213–220.
- Saloni Z., *Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich*, „Język Polski” LIV, 1974, s. 3–13, 93–101.
- Saloni Z., *Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim*, [w:] *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim, Materiały konferencji Pracowni Gramatyki Współczesnej Polszczyzny Instytutu Języka Polskiego PAN, Zawoja, 13–15 XII 1974*, Wrocław 1976, s. 43–78.
- Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969 (SJPDor).
- Słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. W. Doroszewskiego, H. Kurkowskiej, Warszawa 1980.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996/1998.

Szober S., *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 2, Lwów–Warszawa 1923.

Szupryczyńska M., *Budowa słowotwórcza wyrazów należących do kategorii plurale tantum*, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu 1966, 6, s. 69–83.

Fokarski J., *Fleksja polska*, Warszawa 1973.

Wróbel H., Kowalik K., Orzechowska A., Rokicka T., *Mały słownik odmiany wyrazów trudnych*, Warszawa–Kraków 1994.

Zulska G., *Łączliwość wieloznacznych rzeczowników o zleksykalizowanej liczbie mnogiej w rosyjsko-polskim aspekcie konfrontatywnym*, Opole 1986.

Polish pluralia tantum in vocabulary and grammar (an attempt at inflexional characterisation)

Abstract

The article aims at presenting one of the ideas of inflexional description of pluralia tantum, which was dominant in the twenty century grammars and which categorised them as a sub-group of lexemes with defective inflexion subject to noun characterisation of complete paradigms. The attempts of the last decade to create independent grammatical classification agreed with the three-group category of gender and modifications of vocabulary definition. In establishing patterns of pluralia tantum, their morphological properties (case syncretisms, choice of endings) and morphological themes are taken into account.